

LUD

Jornal polonez „LUD”

publicação de sexta-feira
terças e sextas-feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Wydawca i Redaktor: Książka Jan Patka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i od 1—5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna z góry; w Argentynie 6 pezów w. Polaco 14 zł.; w Ameryce Południowej 2.500 delary; w Urugwaju 4 pesy urugwajskie

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Avenida Dr. Jayme Reis, Nr. 588

Adres dla listów: Kurytyba — Caixa postal 155 — Paraná — Brasil

Adres telegraficzny: Redação „Lud” Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.

Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 3 razy	50000
Od 1 „ „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń	3000
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki	
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 lam	30000
Ogłoszenia w tekście według umowy	

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarza - Kubisa i Floreckiego. W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz. W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

EUROPA W POTRZASKU

Ostatnie wypadki, jakie się rozegrały w ogólnoswiatowej polityce, daly jeden dowód więcej, że siła idzie przed prawem. Papierkowe politykowanie, zostało tylko „światkiem papieru”. Radziła Liga Narodów a w niej „wszechwładna Pani Anglia i Francja.

Falszywa polityka Anglii wobec Włoch mści się obecnie na każdym kroku. Mussolini rzucił na szalę wypadków cały swój prestiż. Wojnę afrykańską wygrał; w bramach Addis Abeby satknał swój zwyciężski sztandar. Anglia pragnęłaby zyskać na czasie i w ciągu dalszym lawiruje. Tymczasem wypadki nagła. Król włoski zostaje cesarzem Abisynji. Włosi z pogardą trzaskają drzwiami Ligi Narodów. Anglia poosyna się ośmieszać. Jako ozolowy szermierz sankcyj, masowo przemycza do Włoch towary za kasane drogą na Hamburg i Wiedeń. Świat cały z tą chwilą doreszty stracił zaufanie do polityki i potęgi Anglii. Anglia przegrała. Cały błąd był w tem, że Mussolini poszedł na całego a Anglia wojowała półśrodkiem. Stąd też kiedy Anglia stanęła wobec dokonane go faktu, nic jej nie pozostało, jak zgodzić się z rzeczywistym stanem rzeczy. Tembardziej, że ma kłopoty w swoich koloniach. Przecież Indie są w takim samym położeniu wobec Anglii, jak Abisynja względem Włoch. Palestyna też się buntuje.

Podcięty autorytet Anglii jednak jej nie upokarza. Jak ten kupiec, któremu chodzi o ubicie interesu, Anglia podejmuje się pośrednictwa pomiędzy Francją a Niemcami.

Lekcja Mussoliniego, dana światu, w Niemczech obudziła entuzjastyczny nastrój. Mussolini przygotowywał świat do swej kampanji powoli, lecz konsekwentnie. Sposób niemiecki byłby inny. Niemcy uderzyłyby na wroga nagle, jak piorun. Anglia widzi to niebezpieczeństwo. Przeciwnie Niemcy dziś są lepiej uzbrojone, jak pół Europy. Anglia też boi się Hitlera i chciałaby go ustąpić kaskadę paktów o nieagresji a nawet o wzajemnej pomocy. Niemcy godzą się na wszystko, zastrzegając sobie, by nikt się nie mieszał w wewnętrzne sprawy Austrii, by Czechosłowacja pozostała jej własnym losowi i wreszcie domagają się zwrotu obszarów kolonialnych. Z jednej więc strony obejmuje Europę w swe klaszcze potężny hitlezizm, który nie kryje się z zamiarami na przyszłość. To je dna potężna fala teutońska.

Z drugiej strony Europa ścisła bolszewizm. Te dwie potęgi w owym dniu, kiedy na dziedziście pora, muszą się zetrzeć. Jedna i druga potęga jest po ważnym nieprzyjaciółem Europy, której nie nie pozostaje, jak stanąć po stronie Rosji sowieckiej lub Niemiec hitlerowskich.

Niektóre państwa poczęły już tworzyć podwójny front, któ-

ry w przyszłości zadecyduje o losach Europy.

Rosja ma na piętach Japonię, Niemcy zaś Francję. W obliczu tych nieprzyjaciół, Rosja buduje mur fortyfikacyjny z doborowego żołnierza, niezawodnych tanków i szybkich samolotów na granicy mandżursko-japońskiej. To samo dosłownie czynią Niemcy na swej granicy z Francją.

Między Rosją i Niemcami jest POLSKA. Położenie Polski jest naprawdę trudne. Po której stronie stanąć, za kim się opowiedzieć, skoro Rosja i Niemcy to odwieczny nieprzyjaciół. Jak się wypowiedzą państwa?

Niemcy są potężne i siłą prze wzięją szalę Europy. Rosja so wieka zdaje się przeocigrać na swą stronę większość państw. Zawarła pakt z Francją i z innymi państwami. Ale to wystarczy tylko „światki papieru”. Francja, gdy Niemcy zaofiarowały jej pakt, wycofała się. Mężowie stanu Herriot i Laval wjechali do Moskwy, by prosić o pakt moskiewsko francuski. Z chwilą, kiedy Francja po zawarciu paktu z Rosją, nie zmusiła Niemców do wycofania się ze strefy nadreńskiej, opinia europejska nie pierwszą potęgę wysunęła Niemcy. I dziś Francja, kiedy się poddała pod przewodnią gwiazdę Rosji, zbiera owoce tej polityki, mając na celu rząd Bluma. (Dokończenie na stronie 3-giej) Jerzy Skragan.

Z polityki zagranicznej

Położenie Europy

London. — Duff Cooper, minister wojny oświadczył, że obecne położenie Europy jest gorsze od położenia z 1914 r.; a co najgorsze, to to, że nikt nie wie, jak się ono w rzeczywistości przedstawia, paacyści w wygłaszaniu swoich mów popkolyowych są równie niebezpieczni, jak gazy trujące.

Wakutek wraatającego niebezpieczeństwa, minister wojny nawołuje do zwiększenia sił zbrojnych, gdyż one tylko mogą państwu dać gwarancję bezpieczeństwa.

„Dla obrony przed atakiem lotniczym samego Londynu, potrzeba 10 tysięcy ludzi.

Revolucja we Francji

Jeden z korespondentów amerykańskich w Londynie, dowodzi, że opinia publiczna Wiel-

kiej Brytanji przewiduje bliską rewolucję we Francji, po której nastąpią rządy faszystowskie.

ZNIEŚĆ SANKCJE

London. — Na tajnym posiedzeniu członków „Conservative Private Members Committee”, organizacji, w skład której wchodzi ludźcie z partji konserwatywnej, jednogłośnie poparto zdanie Neville Chamberlaina, o zawieszeniu sankcyj, sto-

sowanych przeciw Włochom. Na ogólną liczbę 70 parlamentarzystów, 20 zabrało głos, ale nikt się nie domagał zaostrezenia sankcyj.

Ma to być opinia rządu, w której konserwatyści stanowią większość.

MINISTER GOEBBELS PRZECIWIW LIDZIE NARODÓW

Berlin. — Josef Goebbels, minister Propagandy, miał dłuższą mowę do zebranych narodowych socjalistów w Hildesheim.

W toku swej mowy dowodził, „Cóżby zrobiła Liga Narodów, gdyby eskadry nieprzyjacielskich samolotów przypuściły atak na terytorjum niemieckie? Według najbardziej optymistycznej opinji, musielibyśmy się zadowolić protestem Ligi na papierze. Ale losy narodów nie zależą od papierkowych rezolucyj. Do chwili obecnej,

pozytywne rezultaty polityczne, nie zmieniły rzeczywistych skutków wojny.

W ciągu dalszym swej mowy, zastanawiając się nad kwestją rozbrojenia, oświadczył, że naród niemiecki, który ze swym odrodzeniem znalazł nową formę rządów, nie może się zgodzić na ograniczenie zbrojeń, gdyż w ten sposób kraj pozostałby bez obrony, byłby wystawiony na ataki nieprzyjacielskie. W obecnem położeniu Niemcy są węzłem pokoju w całej Europie.

Wiadomości z Polski

Napady nazistów

Warszawa, 16. — W Gdańsku skrajne elementy nazistów w różnych punktach miasta dopuszczają się teroru wobec opozycji.

— Na dom prywatny Zalle-ra, socjalisty, napadło 12 nazi-

stów. W napadzie zginął jeden z nazistów, imieniem Ludwig.

— Powtarzające się napadzi na różnych obywateli polskich, zmusiły władze bezpieczeństwa do otoczenia ich opieką.

MANIFEST

Warszawa, 16. — W związku z ostatnimi rozruchami w Gdańsku, toczącemi się między opozycją i narodowem socjalistami. Senat Wolnego Miasta nakazał konfiskatę wszystkich dzienników opozycyjnych, które publikują świeżo zachodzące wypadki, i notują

wypadki aresztowań.

Partje opozycyjne wydały manifest, w którym nawołują do jednoczenia sił, by skutecznie bronić swych praw, jako obywateli Gdańska, zagwarantowanych przez Wolne Miasto i Ligę Narodów.

NIEPOROZUMIENIA Z ROBOTNIKAMI

Warszawa, 16. — W pobliżu Lublina, robotnicy, zajęci przy robotach publicznych urządzili wielką manifestacją domagając się podwyższenia płacy.

Manifestacja przybrała po-

stawę wyzywającą, dlatego też przybyła policja na miejsce wypadku, po krótkim czasie zaprowadziła spokój. W międzyczasie kilku raniono, z których jeden niezwłocznie umarł.

MANIFESTACJE W KRASNYMSTAWIE

Warszawa, 16. — Oficjalny komunikat donosi, że w związku ze święto zasrlemy wypadkami manifestacji w Kras-

nymstawie, dwóch manifestantów zginęło. Policja dokonała wiele aresztowań.

FRANCUSKO-POLSKI TRAKTAT HANDLOWY

Paryż 16. — Paul Bastide, francuski minister Handlu i Przemysłu wydał w salonach ministerstwa obiad na cześć polskiej delegacji ekonomicznej, której przewodniczy Sokol-

wski, wice minister Handlu w Warszawie.

Obecnie toczą się konferencje w sprawie zawarcia umowy handlowej między temi dwoma krajami.

UKRAIŃOY OIESZA SIĘ NAJWIĘKSZĄ WOLNOŚCIĄ

W dziesiątą rocznicę śmierci Petlury odbyły się w Równie, Łucku i innych miejscowościach na Wołyniu obchody pod auspicjami organizacji ukraińskich. W Równem przemawiał Skrybaik, ukraiński poseł do sejmu. Oświadczył on, że narodowość ukraińska nie spotyka żadnych przeszkód na drodze swego

rozwoju jedynie w Rzeczypospolitej Polskiej. Tu Skrybaik oświadczył, że ukraińcy stracili wielkiego przyjaciela w osobie Marszałka Piłsudskiego.

Przedawicielowie władz polskich wzięli udział w urzędowych obchodach ku uczczeniu pamięci Petlury.

ŁOWIOZ, JEDNO Z NAJSTARSZYCH MIAST W POLSCE, OBCHODZI 800 LECIE ZAŁOŻENIA

Łowioz, jedno z najstarszych miast polskich obchodzi 800-tą rocznicę swego założenia. Obchód świąteczny do miasta obrzy nie tłumy mieszkańców okolicznych i z dalszych stron. Uroczystości rozpoczęły się w

dzień św. Wiktoria, patronki Łowioza. W starej katedrze, gdzie spoczywała prochy św. Wiktoria, zostało odprawione uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyło się otwarcie wystawy sztuki ludowej.

Bunt Arabów w Palestynie

PROTESTY

Jerozolima, 15. — Na skutek wydanego przez W. Komisarza Anglii dekretu o karze śmierci lub wygnania dożywotniego za wywoływanie rozruchów, nastąpiły nowe burliwe protesty. W wielu miejscach rzucano bomby, przecinano linje telefoniczne i napadano na żydów.

— W Haiffa wysadzono

w powietrze jeden z większych budynków. Naszczęście ofiar w ludziach nie było.

NAPAD NA POCIĄG

Jerozolima, 15. — Uzbrojeni bandyci arabscy napadli na pociąg żydowski, idący z Jerozolimy do Jerycha i drugi z Jerozolimy do Jaffy. Narazie bliższych wiadomości nie ma. W chwili napadu na pociąg 5 żydów ciężko raniono.

Chiny w ogniu walk

ZGODA

Kanton, 15. — Naprężenie między rządem kantońskim a nankińskim wraasta z dnia na dzień i grozi wybuchem wojny domowej jednakże Generał Chang - Kai - Chek, kierownik rządu nankińskiego jest skłonny do zgody.

kantońskim dla stawienia oporu Japonji.

Tak więc dwaj generalowie dwóch rządów nankińskiego i kantońskiego w rozumieniu jak wiele zła wypływa z wojny domowej, podają sobie ręce do zgody.

ROBIA SWOJE

Pomimo tego wojska poludniowe podążają na linje frontowe, wmacniają fort Bica-Tigris, na północy od Nankinu, przygotowując się do odparcia ewentualnego ataku wojsk nankińskich. Wojska poludniowe liczą już 550 tysięcy żołnierza w pełnym rynsztunku. Na pokrycie kosztów kampanji rząd poludniowy wypuścił pożyczkę na 10 milionów dolarów.

Wielkie wrażenie wywołała deklaracja generała Chen-Chi-Tang, wodza połączonych sił zbrojnych poludniowych prowincyj. Oświadcza on:

„Jeżeli godzimy się na stawienie oporu Japonji, możemy usnać rząd centralny i przyjąć jego kierunek polityczny. Jeżeli później powziemy decyzję prowadzić marsz na północ pomimo oporu rządu nankińskiego, będziemy zmuszeni do wielkiej ofiary.” W ciągu dalszym wypowiada się, by rząd nankiński połączył się z

Akcję wojsk Chin poludniowych popiera general Jen Si-Shan, z Północy i jest za ogłoszeniem powszechnej mobilizacji przeciw Japonji.

Listy z podróży do Europy

W São Paulo

São Paulo, dnia 7. VI. 36.
Jestem wreszcie w São Paulo. Była to przykra i niewygodna podróż. Było nas poproszono żużo. Jechała bowiem tym samym pociągłem co i ja wycieczka Niemców do São Paulo, na obchód jakiejś uroczystości śpiewackiej; aż do Ponta Grossy przyjeżdżał się jechało, bo brać wesoła. Chórch wcale nie było popisywał się na każdej większej stacji. Powiadają, że słownik największy ma głód wiedzy, gdy się wysypiewa. Trzeba było patrzeć — jak le wygłodniałe słowiki rzuciły się do restauracji w Ponta Grossie. W mgleniu oka wszystkiego brakowało. Niczem spustoszenie po szarańcach. Człowiek został, jak Brazyliania mówi «com agua na bocca». A tak było na każdej stacji. Za Ponta Grossą humor psuł się razem z maszyną, która nas ciągnęła — czy też odwrotnie. Rozpoczęły się huk i stuk i burczenie żołądka, istna kakofonia — a Niemcy śpiewali.

Jechało także dość sporo Polaków z Abranches. Między nimi i synowie F. Wolf, bardzo sympatyczny i grzeczni chłopcy — dawniejsi bursiści nasi. — Pomimo wielkiej przestrzeni, jaka nas dzieliła od mojej placówki, świat wydawał mi się tak strasznie mały — bo wszędzie spotykałem znajomych. W Jaguariawie — hotelista z Iraty. Na stacji kilku Polaków z Londryni; także w São Paulo spotykałem innych Polaków także z Londryni, którzy bardzo przychylnie się wyrażali o pobycie Księdza Pałki wśród nich.

Przybyłem wreszcie po niewygodnej podróży o 8 godzin spóźnienia do São Paulo. Zauważam, że na nic się przydało «Dormitorio», bo chcąc w łóżku spocząć, trzeba było przywłączyć się. Na stacji oczekiwał mnie wystanik Dr. Dorji — lekarza z Iraty, który obecnie praktykuje w Santa Casa. Zabrał mnie do Grand Hotelu Allarça. I tutaj spotkałem

się z moim parafianinem E. Gomezem. Po orzeźwiającej kąpieli, natychmiast udałem się do biura informacyjnego. Polecono mi telefonicznie urzędnikowi policyjnemu Panu Paivie.

Jest to prototyp grzeczności Brazylijskiej, która za serce chwytła. Zajął się zaraz moją sprawą. Robiono dwa razy odciśki wszystkich palców — nastąpił opis twarzy — robiłem rozmaite podpisy, odpowiadałem na cały legion pytań — pod dokumenta było wszelkiego rodzaju pieczęci i leplono «selles», a to bynajmniej dla rozrywkę człowieka ani zadarmo. Wreszcie po kilku godzinach kłopotliwej wędrówki od Anasza do Kajfasza, konfiskacji mi wszystkie papiery — dano mi karteczkę, ażebym się stawiał na trzech dniach. Za drzwi moją opiekun zabrał mi karteczkę i uśmiechając się rzekł: «Niech się ksiądz nie trapi i zaczeka trochę». Po półgodzinnym czekaniu przyszedł z powrotem — zabrał mnie do siebie i wręczył mi paszport z wszelkimi formalnościami — już załatwiony. Zauważam, że gdyby nie ten człowiek, chodzilibym za tem wszystkim cały tydzień.

Na polce czekała najmniej setka ludzi. A rozmaite kwestje zółtym krokiem załatwiono.

Ujął mnie ten człowiek swoją prostotą. Odcinając od niego, nie zważając na obecnych — a było ich wielu — rzekł: «oh padre, agora quero um santinho». Nie miałem nia podobnego, ale da Bóg — przywiozę mu najpiękniejszy obrazek, jaki w Europie będzie! Równocześnie zaopatrzyłem się już w kilka obrazków w São Paulo, ażebym w Niemczech i w Polsce nie znalazł się w podobnym położeniu. A gdyby się tam zaden urzędnik nie zgłosił, podaruję je... Uśmiechniętym.

Na tem miejscu chciałbym P. Pawę wszystkim odejżdżającym do Europy polecić.

Ks. Paweł Warkocz

SKONFISKOWANIE AMUNICJI

W Rio, na przedmieściu das Neves policja wykryła 143-000 bomb fabrykowanych przez Jana Pinto.

Bomby policja skonfiskowała i zatopiła w morzu; fabrykant zaś został ukarany grzywną 5:000\$000.

Paraná

SZEŚĆ DOMÓW SPŁONEŁO W QUATRO BARRAS

W miejscowości Quatro Barras w ubiegłym czwartek powstał pożar w domu p. Bittenourta. Ponieważ dom był drewniany, ogień szybko objął całe zabudowanie, oraz polskie domy należące do João Curupana, p. Rosaliny Gaimarães Santos i José Vieira Santos.

Cztery domy pożar obrócił w popiół, a zaś dwa inne mocno uszkodził. Zaden z domów nie był ubezpieczony; ogień powstał w kominie. Na ratunek udała się do Quatro Barras straż pożarna i policja z Kurtyby.

WIEŚCI Z JOAQUIM TAVORA

— W municyplum Joaquim Tavora odbyły się ubiegłej niedzieli wybory municypalne. Prefektem został wybrany p. João Paes Carvalho Filho, który już poprzednio był prefektem. Jak wiadomo w municyplum Joaquim Tavora znajdują się dwie kolonie polskie Nova Varsovia i São Miguel. Tamtejsi Polacy są zadowoleni z ponownego obioru p. João Paes Carvalho Filho na prefekta, ponieważ do kolonistów polskich odnosi się z wielką życzliwością.

— W ostatnich dniach maja b. r. urządzono tutaj wystawę rolną i tak zwany «Pierwszy Ty-

dzień Rolniczy». Na wystawie przybył gubernator Parany, p. Manoel Ribas.

Udział w wystawie wzięli także koloniści polscy z Nowej Warszawy i S. Miguel, wystawiając swe produkty w osobnym stoisku.

W związku z wystawą omówiono szereg spraw rolniczych i gospodarczych, zapewniających młodym ludziom należyty rozwój; jak założenie nowych plantacji bawełny, fabryk do czerpania bawełny i luszczarni kawy.

— Ubiegłej niedzieli, tuż po uroczystem nabożeństwie i procesji Bożego Ciała, w której brał udział J. E. Ks. Biskup Fernandes Taddel, zachorował nagle i zmarł nagle na udar serca miejscowy proboszcz ks. Franciszek Capestrani z zakonu OO. Kapucynów, proboszcz parafii Joaquina Tavora, który równocześnie obsługiwał Quatigua. Nova Varsovia, S. Miguel i wiele innych miejscowości. Ks. Franciszek Capestrani był bardzo pracowity, zyczny i pobożny w ostatnich latach cierpił na serce. Toteż parafianie oplakują jego śmierć.

KURTYBYA

UPRAWA PSZENICZY

Rząd parański przesłał Ministerstwu Pracy szczegółowe informacje w sprawie uprawy pszenicy w Paranie. Z informacji tych wynika, że uprawa pszenicy w Paranie rozwija się coraz więcej.

W Rio specjalna komisja toczy obrady w sprawie powzięcia przez rząd federalny odpowiednich kroków dla rozwoju uprawy pszenicy krajowej.

Czy już uścisła prenumerata

» L U D U «
za 1936 rok ?

São Paulo

TAJNY SKŁAD BRONI W PIWNIOY

Dużą sensacją wywołało w São Paulo wykrycie tajnego składu broni i naboje w piwnicy domu, przy ulicy 13 de Maio N. 244; w domu tym zamieszkiwał szofer Józef Ruffo; wobec policji Ruffo zeznał, że skład broni należy do właściciela domu p. Narciso Pierone, szefa departamentu wyborczego partii P. R. P. Dawaj był on sekretarzem majora Molinara. Pierone wezwany na policję, zeznał, że broń i naboje są resztkami z zapasów z okresu rewolucyjnego z 1932 roku. Wtedy bowiem zorganizował batalion wojska i nabył broń. Resztki pozostały do dzisiaj w piwnicy, które właśnie wykryła policja.

Broń i naboje skonfiskowała policja; zaś p. Pierone zostanie wytoczony proces za nielegalne przechowywanie broni i naboje. Z tego wyraźnie zakazuje Ustawa o Bezpieczeństwie Narodowym.

Po złożeniu zeznań p. Narciso Pierona pozostawiono na wolności.

Rio Grande do Sul

NADUŻYCIO NA POCZCIE W PORTO ALEGRE

W Porto Alegre policja uwięziła Erykę Nauk, narodowości niemieckiej, która wmieszała się w nadużycia cłowe popełniane na poczcie w Porto Alegre, w wydziale przesyłek międzynarodowych.

Eryka Nauk przyjmowała od urzędników poczty przesyłki pocztowe i doręczała je adresatom, pobierając 30—60 proc. opłat celnych.

W KILKU SŁOWACH Z CAŁEJ BRAZYLJI

— Sekretarzem Prezydenta Republiki został zamianowany dr. Luiz Fernandes Vergara.

— Na pokładzie statku «Rodrigues Alves» przybyło do portu Santos 42 robotników rolnych ze Stanu Alagoas.

— W Stanie Minas Gerais między stacjami Severino Rezende i Barroso wykołcił się pociąg osobowy; w katastrofie kilkanaście osób otrzymało rany.

— Interwentor Stanu Maranhão, major Carneiro de Mendonça objął rząd Stanu.

— W Fortaleza wydarzyła się katastrofa samochodowa w której zginął inżynier p. Izaak Porto Meyer, urzędnik Inspekcji Pouchy, oraz rany ciężkie odniosły cztery inne osoby jadące tym samym autem.

— Tymczasowym prokuratorem Republiki został zamianowany p. Gabriel Passos.

— W Niteroiy odnaleziono zwłoki zaginionej pani Estery Marji Duque.

Komunikat

Zgodnie ze Statutem funduszu stypendjalnego Światowego Związku Polaków w odniesieniu do kursu Wiedzy o Polsce, Wzrost Oświatowy zawiadamia, iż w obecnym roku zostały przyznane na teren Brazylii 4 stypendja, o które mogą ubiegać się kandydaci, odpowiadający warunkom konkursu.

Podstawowymi warunkami przy kwalifikowaniu kandydatów będą: znajomość języka polskiego, kwalifikacje moralne, dożychozowa działalność społeczna, ceusz naukowy, przyczem pierwszeństwo przysługuje kandydatom z okolicznymi studjami wyższymi.

Odpowiednio udokumentowane podanie winno być nadesłane do Wydziału Oświatowego C. Z. P. do dnia 10 sierpnia bieżącego roku, t. j. do dnia w którym terenowa Komisja stypendjalna dokona wyboru kandydatów, celem przesłania wybranych kandydatów właściwej Komisji stypendjalnej w Warszawie.

CZY WIECIE, ŻE...

Krowa zdobywczynią rekordów

Porto-alegreńskie dzienniki donoszą:

«Związek Hodowców Bydła z Porto Alegre zamówił w towarzystwie lotniczem «Condor» jeden białe dla... krowy.

Krowka ta nazywa się «Ita». Ma to być niezwykle mleczna krowa. Właśnie w tych dniach w Rio ma się odbyć konkurs dla krow, pod hasłem:

«Kto da więcej mleka?» Krowka «Ita» spodziewa się zdobyć pierwszą nagrodę czyli jak to się obecnie mówi przyniesie «królową mleka», czyli «Mleczką mleka».

Ponadto czworo-żnozna piękna «Ita» spodziewa się również w tych dniach potomka, albowiem jest w stanie poważnym.

Tak więc «Ita» zdobywie w tych dniach trzy szampjony: jaszczak-molotem, «królową mleka» i za będzie mieć cielaka w stolicy, a nie gdzieś na zapadłej kolonii.

Tyle naraz sławy może spokojnej «Ita» zawrócić w rogatym łbie.

Ostatnie wiadomości

— Budapeszt, 15.—Otwarto wielki proces przeciw 118 członkom tajnej organizacji narodowo socjalistycznej, knującej na szkodę państwa.

— Watykan, 15.—Ojciec święty mianował dwóch nowych kardynałów: Księża Giovanni Meroati i Eugenio Tisserand oraz kilku biskupów.

Londyn, 15.—Według wiadomości nadeszłych z Berlina, Hitler wystosował odpowiedź na kwestionariusz brytyjski. Bliższe szczegóły są nieznanne.

— Sztokholm, 15.—Gabinet szwedzki podał się do dymisji. Nowy gabinet ministrów organizule wódz Partii Rolniczej, Pehrsson.

— Moskwa, 15.—Rząd kazał wydrukować 15 milionów egzemplarzy projektu nowej konstytucji, tłumaczonej na 11 języków, nawet na chiński. Tekst podano do publicznej wiadomości przez radio.

— Buenos Aires, 18.—Donoszą z prowincji San Luis, że w miejscowości San Martin dało się odoznu trzykrotne trzęsienie ziemi.

— Londyn, 18.—W Moskie zmarł sławny poeta i pisarz rosyjski Maksym Gorki.

— Madryt, 16.—Sejm 207 głosami wyraził obecnemu rządowi swoje votum zaufania.

— W całej Hiszpanji od 18/II spalono 160 kościołów i konwentów; na 265 kościołów i konwentów urządzono napady; zginęło 269 osób, raniono 1287 odbyło się 215 strajków głównych i 138 pomniejszych.

— Prezydent Roosevelt powrócił ze swej przedwyborczej podróży po 12 Stanach do Waszyngtonu.

— Finlandja wpłaciła Stanom Zjednoczonym tytułem kontrybucji wojennych, jako półroczną ratę 187 815 dolarów. Jest ona jedynym krajem, który punktualnie spłaca długi wojenne.

— Front ludowy we Francji w różnych miejscowościach urządził uroczyste manifestacje na cześć odniesionego zwycięstwa w ostatnich wyborach.

Czytelnicy z Jaguariawy

Czytelnikom z Jaguariawy i okolicy donosimy, że agentem «Ludu» jest p. Ignacy Maluchnik (sklep koło stacji kolejowej) i dlatego prenumeratę «Ludu» mogą odtąd uiszczać u p. Maluchnika.

Redakcja.

DO CZYTELNIKÓW

Wobec tego, że Administracja przysięgnie wkrocze do poprawek oraz druku adresów prenumeratorów, upraszamy zatem Szanownych Czytelników, ażeby wszelkie zmiany, czy też poprawki swych adresów dotyczące nazwisk, ulic lub numerów domów, zechcieli nam jaknajprędzej zakomunikować, ażeby je można było uwzględnić w nowych drukach adresów.

Redakcja.

— W okolicach Tientsinu wojska japońskie przygotowały się do obrony przed atakiem wojsk południowych, pod wodzą generała Chang-Kai Chek, który za zgodą rządu nankińskiego lub w połączeniu z nim kieruje swe wojska na północ kraju — t. j. podchodzi do Tientsinu.

— Kraża wieści, że może jeszcze Japńczycy wkroczą do Chin Południowych, zanim rząd nankiński dojdzie do porozumienia z rządem kantonańskim.

— Generałowie wojsk południowych wysłali notę protestacyjną do rządu centralnego, że się obojętnie zachowuje wobec zajmowania północnych połaci przez Japonję.

— Dwóch generałów rozstrzelano, że nie chcieli iść z wojskiem na południowy zachód.

Z Brazyliji

«DIARIO DA NOITE» W RIO ATAKUJE KOLONIZACJĘ POLSKĄ

W rioskim dzienniku «Diario da Noite» z dnia 15 go b.m. znajduje się obszerny artykuł pod tytułem «As misteriosas actividades da imigração», podpisany przez Elias Mallmann, redaktora «Diario da Noite». Jest to wykład z dwoma kolonistami polskimi: Tytusem Szurą i Waldemarem Dobrowolskim. Obaj emigranci, których zamieszczono są fotografie, uskarżają się na niedostatek warunków kolonizacyjnych oraz ciężkie położenie w jakim się obecnie znajdują.

Autor artykułu stawia szereg zarzutów i oskarżeń.

To też byłoby dobrze, by nasze odpowiedniki w tej sprawie czynnikii udzieliły dostatecznych wyjaśnień, tem więcej, że autor zapowiada całą serję artykułów w tej samej kwestji.

O ZMIANĘ OGRANICZENIA RUCHU EMIGRACYJNEGO

Dr. Francisco Pereira, deputowany z Parany do Izby Federalnej podał wniosek o zmianę obecnej ustawy Konstytucji dotyczącej ruchu emigracyjnego, jako szkodliwej dla rozwoju Brazyliji.

Projekt deputowanego Pereiry odrzuca ograniczenia oparte na systemie 2 proc. każdej narodowości, o czem mówi Art 121, paragraf 6-ty Konstytucji Federalnej, a natomiast przyjmuje 2 proc. emigrantów pochodzących z każdego poszczególnego kontynentu to jest: Europy, Afryki, Azji i t. d. W ten sposób, zapobiegło, by się ludem tworzącym się wtedy, gdy jakaś narodowość nie chce wcale wysyłać emigrantów do Brazyliji. Przy systemie 2 proc. z każdego kontynentu, mogłyby korzystać jedne narodowości za drugie, o ile pochodzą z tego samego kontynentu. Projekt p. Pereiry jest szeroko omawiany w prasie brazylijskiej.

NOWE UWIEŻNIENIA KOMUNISTÓW

Z Rio donoszą, że w Assumpção został aresztowany kapitan Socrates Gonçalves, przywódca podczas rozruchów komunistycznych w wojskowej Szkole Lotniczej; aresztowany zostanie przekazany władzom brazylijskim.

Z Bahia donoszą, że w miejscowości Condebas został ujęty pułkownik Felipe Moreira Lima, były interwentor Ceará.

Również w Bahia policja aresztowała znanego komunistę Ivona Meirelles, brata eks-porcuznika Syllo Meirelles.

FUNDUSZE NA SZKOLNICTWO W PARANIE

Z Rio donoszą, że w Ministerstwie Oświaty został podpisany dekret przyznający dla Stanu Parana subwencję na szkolnictwo w kwocie 216:000\$.

PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE

Data 21 b. m. (niedziela) Zespół Amatorów Sceny przy Tow. Kulturalno-Oświatowym im. Ign. Paderewskiego, wystawia na swej scenie 2-aktową sztukę ludową ze śpiewami pod tytułem **BOGATA WDOVA**.
 Początek przedstawienia punktualnie o godzinie 8 wieczorem. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Orkiestra doborowa. Na przedstawienie i bal wszystkich osłonków i sympatyków przejmie zaprasza Zarząd. **W w a g a:** Wstęp bez specjalnych zaproszeń.

Bronisław Ostoja Roguski
Adwokat

ulica Corrêa Dutra Nr. 131
 Tel. 251394 - Rio de Janeiro.

Kolonizacja

Od stacji (Rio Bonito, Sta. Catharina) 17 kilometrów, sprzedaje się 83 szaków 10 cio alkwowych, ziemię pierwszorzędne, rości się alfalfa, pszenica, kukurydza i t.d. pokryta przeważnie lasem.
 Właściciel: Theophilo Gonçalves Cordeiro. Po informacji zwracać się do p. Teodora Mrozowskiego w Rio Bonito.

Ziemię do sprzedaży

5 kilometrów od stacji Antonio Rebouças, 250 alkrów już podzielona na szaki od 10 do 16 alkwierowe loty. Ziemię przeważnie pod ziemiaki, ziemia lekko falista, przeważnie kapoery, z glebą żółto-białą; cena za alkwier od 400\$000 do 500\$000 położenie jest bardzo piękne. Kolonistę spieszyć się z kupnem, nie spóźniecie zawodu, bo okazja jakich mało.

Był produkt w Antonio Rebouças jest dobry. Prefektem jest tegoż municipality p. Atair Bitencurt, który bardzo sobie cenil pracowitość naszych Rodaków, tak że możecie być pewni opieki i rządów sprawliwych.

Przejżdżając do Antonio Rebouças należy zwracać się do właściciela p. Filipe Jacomet. Korespondencje do Stan. Ostrowskiego w Rio Azul - Paraná.

TIBURTIUS & Cia.

Wielki wybór w przedmiotach sztucznie wyrabianych z sekwów drzew parańskich jak **tyrande**, oraz różne kielichy, pudełeczka, pokrowce z drzew parańskich, ramki i obrazki ozdobione artystycznie motylami i t. p.

Rua 15 de Novembro 150
 Fabryka i biuro: Rua Desembargador Motta 1630. Caixa postal 453, Ourityba - Paraná - Brasil.

CASA JACOB

Praca Cel. Eneas Nr 38
 Telefon 1593
 Fabryka mebli, szafek i materacy.
 Meble są wyrabiane przez znanego majstra Jakóba Kozienia.

Empreza Constructora Universal Ltda.

Jeżeli nabędziecie upolię z Empreza Constructora Universal Ltda.

posiadacie własny dom i będziecie wolni od lokatorskiego. Empreza Constructora i Universal Ltda.

Rua 15 de Novembro 334, sobr. Kurytyba.

Skład skór wybranych.

Specjalna garbarnia, ulepszona do garbowania skór z sierści. **SPECJALNOŚĆ:** Skóry ze żmij, jaszczurów i t. p. Camurças, pelicas, boxals, skóry do bebnów, bebników, pergaminu. Sekcja kroju płaszczy z se skórek, przedewszystkiem ze skór zwierząt brazylijskich i południowo-amerykańskich.

Farbuje i odnawia się płaszcze i kołnierze.

Amhof & Cia. Ltda.

Rua 15 de Novembro 483.
 Telefon 1107.

Przedstawiciel i Kupcy ogólni w Warszawie - **LUZIE**.

Palace Hotel

KURYTYBA
 Rua Barão do Rio Branco 62
 Telefon 989 - 990
 Caixa postal 463.
 70 pokoi z wodą zimną i gorącą 14 oddziałów z łazienkami prywatnymi, 2 windy. Salon dla restauracji, hala i bar.

KUCHNIA
PIERWSZORZĘDNA
 Anta na stacji do dyspozycji dla gości.

Właściciel: **MARCIN JARUGA**

Jęczmień

Kupujemy jęczmień czysty i dobrej jakości. Zainteresowani w interjor, powinni wysłać próbki i ceny na adres:

Caixa postal 180 - Curitiba - Cervejaria Cruzeiro. Viuva Luiz Leitner & Filhos.

Fabryka: Avenida Siqueira Campos Nr. 1486 - 1566.

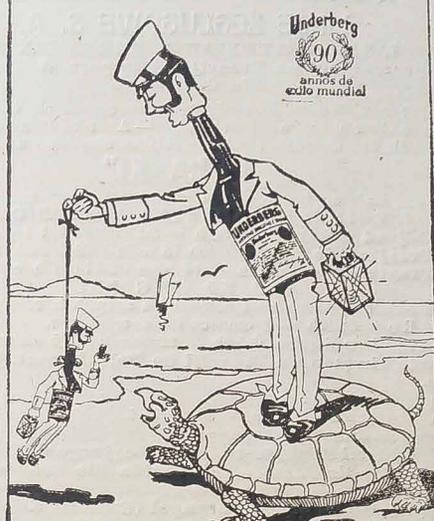
Biuo: Rua Barão do Rio Branco Nr. 49.

Słynne lekarstwo HAEMATOGEN DRA HOMMEL'A



rozpowszechnione poczym świec już od 85 lat działa znakomicie przeciw: **Anemii, Sklerozie Suchoćm, Malarji, Neurastenji, grypie, febrze, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofom, astenji i t. d.**

HAEMATOGEND-ra Hommela działa ze skutkiem.



...Assim fallou seu Tônico Underberg:

Da tartaruga a rija carapaça E' sabia protecção da natureza. Em UNDERBERG tem a humana raça Uma excelente, esplendida defeza; Pois tomando UNDERBERG diariamente Não ha perigo de ficar-se doente.

Um calice por dia - dá saúde e alegria

LUSTRA

kryształowe i półkryształowe, podwójne i zwyczajne, wykonania pierwszorzędne i gwarantowanego, w różnych rozmiarach i wzorach można nabyć po cenach bardzo niskich

Założona w r. 1908.

W fabryce lustr i szkła

Rua Marechal Deodoro 254 - Telefon 1835
 Caixa postal 149.

Śladem pionierów

W krainie przyszłości

POLACY NA KAWIE I BAWELNIE.
 Jedliśmy przez niemiecki Helmtal na polską, Wartę. W gościnie u kolonisty Cybulskiego. Polacy wypierają Czechów.

Choć w Londynie na plebanji księży Palotyńców było mi dobrze i niczego mi nie brakowało, śpię sapano mi jednak było do Rodaków, bo czas uciekał a niedziela była za pasem. W sobotę rano, przed plebanją, zjechał najnowszy model FORDA, 8-mio cylindrowy; to p. Alojzy Stasiak w najładniejszą londyńską, której był się i Londyn nie powstydził. Przynagła on do wyjazdu, mówiąc, że już czas do Warty. Jedliśmy jeszcze do hotelu polskiego, by zabrać panią Szańkowską; skromny to hotelik, ale już sporo przesuwają się tu naszych rodaków; właśnie spoikałem tu znowu rodzinę Zielińskich, która niedawno tu przyjechała oraz kilku młodzieńców, którzy czekając na roboty drożne, wolny czas zabijają grą w warcaby. Zabraliśmy do auta panią Szańkowską i ruszyliśmy w kierunku północnym; jedziemy wąską lecz równą drogą wśród lasu. W odległości 7 km od Londynu napotykałyśmy sporą osadę; to Helmtal, kolonia niemiecka; leży ona nieco w dolinie; przejeżdżamy obok pięknych, zamoczonych gospodarstw. W centrum osady widzę w gotyckim stylu kościółek drewniany; zbudowany go katolicy; niedaleko stoi również świątynia protestancka; w pośrodku widać dość obszerną szkołę. Mol towa rysuje podróżny informując mnie, że zamieszkuje tu od 5 lat 84 rodzin niemieckich, w tem 24 katolickich, a 50 protestanckich; je doł przyjechał z Niemiec, toni se starych kolonij; zajmują się rolnictwem z zamilowaniami; ich

specjalnością to chów bydła mlecznego; kolonia niemiecka w Helmtal dostarcza całej Londynie nabiału; naturalnie kolonijści niemieccy dorabiają się na tem w krótkim czasie. Konsul niemiecki odwiedził kolonij Helmtal już trzy razy.
 Mijamy prędko całą koloniję i znów wjeżdżamy w lasy; teren wznosi się nieznacznie. Spotykamy wozy i auta ciężarowe, które wywożą ogromne kłody drzew. Gdzieślegdzie widzimy gęszcza bananowców, trzcin cukrowej lub łany znieżnej bawelny, wśród której wyrastają w pojedynkę, dosłojne w swej okazałości mamony. Wydoślajemy się wreszcie na otwarte pole grzebiu wzgórza.
 - Tu się zaczynały tereny Warty - informuje mnie p. Szańkowska.
 Przejeżdżamy przez ziemię na których znać rękę ludzką. Ukazują się też wkrótce dachy domów, ukrytych w zisnach lub za drzewami. Równą drogą suniemy obok pola z bawelną. Ktoś pracuje wśród krzewów; gdy podjeżdżamy bliżej, p. Stasiak rozpoznaje kolonistę Cybulskiego; przystajemy, bo właśnie w domu p. Cybulskiego nam obiecają gościć. Skracamy z głównej drogi ku domowi p. O. Cybulskiego, wylanajacemu się z za drzew w nizinie; po prawej stronie drogi dziki, pierwotny las; po lewej duży obszar pokryty krzewami bawelny; w głębi, dom drewniany na podniesieniu. Wchodzimy do wnętrza pochodach do dość dużej izby; pod jednym oknem

duży stół, pod drugim żelazne łóżko biało usłane. W oknach są nawet firanki; z głównej tej izby wychodzą drzwi do dwóch innych izb mniejszych. Śolany z białych desek, podłoga również. Ten pokój ma być moją kwatery na dwa dni.
 Z pierwszego wejścia poznaję, że Cybulscy są bardzo pracowitą i zapobiegliwą rodziną; wszak do dopiero lata dorobku, a już i dom wygodny, naokoło ogród z różnymi drzewkami, jarzynami i kwiatami. Przy obiedzie dowiaduję się, że p. Antoni Cybulski wjechał z Polski w 1905 r. w dość tragicznych warunkach, uobodząc ledwie z życiem przed Moskalami. Był najpierw w Argentynie, potem przybył do Brazylii, pracował w Santa Catharina, potem w S. Paulo, a wreszcie przed 4 mi laty przybył na polską rezerwe w Londynie, która się wtedy jeszcze nazywała Nova Vlast, lecz później Polacy przechrzcili ją na Wartę.
 W r. 1933 towarzystwo kolonizacyjne Companhia de Terras Norte do Paraná, kolonizując tereny emigrantami różnych narodowości, wydzieliło tereny na założenie kolonij słowiańskich. Zanim do Polaków dotarła wieść o warunkach nowej kolonizacji, jedno z czeskich towarzystw kolonizacyjnych zakupiło 100 alkrów ziemi; wkrótce przybyło 16 rodzin czeskich i osiedliło się na nowej kolonij, którą wobec początkowej przewagi liczebnej naszych współbratymców nazwano Nova Vlast. Powoli polędycze rodziny polskie poczęły słać się na Nową Vlast. Emigranci jednak odeszy, ponieważ podobizli z miast, a nawet samej Prahy, nie mogli przywiąknąć do pracy na roli. Jedna rodzina po drugiej opuszczała kolonij i przenosiła się do miast. Na ich miejsce coraz liczniej zaczęli słać kolonijści polscy;

obecnie z 16 rodzin czeskich pozostało zaledwie osiem a te noszą się z myślą wyjazdu. Rodzin polskich jest 37; pozostałe są trzy rodziny ukraińskie; 3 włoskie i 2 niemieckie. Polacy są górą i dlatego zmienili nazwę kolonij na "Wartę". Na mapach jednak widziałem jeszcze "Nova Vlast".
EUROPA W POTRZASKU
 (Dokończenie ze strony pierwszej)
 Weźmy pod uwagę - Polskę, Czechosłowację, Rumunję, Jugosławiję, Włochy, Francję, Belgię i Anglię - kraje te są opoźniocześnie nastawione przeciw Niemcom.
 Decydującą rolę gra tu POLSKA. Niemcy po przekroczeniu terytorjum polskiego jużby stanęły na Ukrainie, na którą spoglądają, jako na jedną ze swych kolonij w przyszłości, jednak na przeszkodzie stoi silne państwo Polskie, które nigdy się nie zgodzi na przemarsz obcych wojsk.
 Stanowisko Polski w przyszłej wojnie może być tylko po stronie Francji, z którą łączy ją sojusz.
 Z Czechosłowacją, gdzie jest 3 miliony Niemców, zorganizowanych w partij nazistów pod wodzą hitlerysty Heuleina, Niemcy nie będą miały trudności. W Austrii hitlerowcy czekają chwili, kiedy zawołają "Heil Hitler". Rumunja pozostanie wierna Francji. Jugosławija, najpotężniejsza z Małej Ententy, jest za Rosją. Francja liczy na Włochy, ale Italia po ostatnim stosowaniu sankcyj niewiadomo na którą stronę się przechyli.
 A więc faktycznie po stronie Niemiec jest krucho. Anglia nie opowiada się za nikim. Jej stanowisko jest nieadekwatowane. Anglia określa swoje stanowisko jak wkaazuje historia, w

chwili, kiedy wybucha wojna. To wszystko jest tylko na papierze. Kiedy wybuchnie wojna, to jest możliwym, że małe państwa siłą atrakcji potęgi niemieckiej, odpadną od Rosji i przejdą na stronę niemiecką. Narazie wszystkie państwa gorączkowo gotują się do przyszłej wojny, która przepowiadają na rok 1937.
 Jerzy Skragen.
GROBY PRABALTYKIE
ODKRYTO POD NAKŁEM
 W Trzeclenwicy pod Nakłem, na polu p. Sadowskiego, natrafiono przy oraniu na trzy groby skrzynkowe. W każdym grobie znalezione około 5 urn dosyć dobrze zachowanych.
 Groby z Trzeclenwicy należą prawdopodobnie do ludności prabaltyckiej, pochodzącej z Pomorza (pródkowie dzisiejszych Litwinów i Łotyszów) i liczą około 2,500 lat.
ZEMDLAŁ NA WIDOK TYLU DOLARÓW
 W jednym z wielkich banków warszawskich zgłosił się wleśnik z Wołynia po odbiór 7,000 dolarów, nadesłanych z Ameryki, jako spadek po krewnym. Wleśnik do ostatniej chwili nie wierzył, że otrzyma te pieniądze. To też ze wzruszenia, gdy urzędnik wypłacił mu 7 tysięcy dolarów w gotówce - szczęśliwy spadkobierca zemdlał ze wzruszenia.

GDYNIA - AMERYKA

LINJE ŻEGLUGOWE S. A.

LINJA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA
Reprezentanci na Brazylji: Lamport & Holt Line
Rio de Janeiro.

Podajemy niniejszem do wiadomości interesowanych, że komunikacja na naszej nowo otwartej linii okrętowej Polska - Ameryka Południowa już się rozpoczęła i odbywać się będzie regularnie polskim okrętem pasażerskim.

„PUŁASKI”

Rozkład jazdy okrętem „Pułaski” przedstawia się następująco:
Z POLSKI DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ
Odjazd z Gdyni w dniach — 30 kwietnia i 1 lipca b. r.
Przyjazd do Rio w dniach 18 maja i 19 lipca b. r.
Przyjazd do Santos — 19 maja i 20 lipca b. r.

ODJAZD DO GDYNI

Z Santos w dniach — 1 czerwca i 4 sierpnia b. r.
Z Rio w dniach — 2 czerwca i 5 sierpnia b. r.
Przyjazd do Gdyni w dniach — 22 czerwca i 26 sierpnia b. r.

Karta okrętowa z Brazylji do Polski kosztuje 1:300\$000 3 klasa.

Szczegółowych informacji także w drodze korespondencji we wszelkich sprawach dotyczących przejazdu, w szczególności co do cen biletów, udziela skutecznie sprzedawca kart okrętowych.

Oddział Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, Casa S.E. Rio de Janeiro — Avenida Rio Branco, Nr. 19. W Kurytybie skutecznie sprzedawca kart okrętowych, oraz udziela wszelkich informacji Comp. Parapol (Emiliano, Kimak & Cia). Praça Cal. Euáas, 48 — Caixa Postal 111 — Tel. 176-1.

DO FARBOWANIA WSZELKICH MATERJAŁÓW UWAŻA SIĘ ZA NAJLEPSZE

FARBY BAYER

Perfumy zagiamiczne

Kosmetyki
Pudry
Szminki
Brylantyny
Pasty do zębów
Brylantyny
Różne wody pachnące i t. d.

„La no LUHM” — Rua Riachuelo 161 — CURITYBA

„A VENCEDORA”

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierkach owijanych.

Cukierki: malinowe, kokosowe, mleczne, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, miodowe i gumowe. — Przez tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawo przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.
FRANCISZEK LACHOWSKI.
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

Klinika Dentystyczna

JAN SKAŁSKI

Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tania. Przyjmuje w każdej chwili.
Rua Brigadeiro Franco N. 1955
róg Aquidabam — CURITYBA

Bacność! Uwaga!

Nowy i duży wybór książek do nabożeństwa w wszelkich opłatach i cenach.

Obrazy religijne różnych rozmiarów: Różańce, Szkaplerze, Medaliki, Obrázky do książek do nabożeństwa, Lichtarze, Krzyże i figury do kaplic kościelnych i domowych, papiery jedwabne i inne rozmaitego koloru na choinka oraz do oprawy książek i t. d. Tabliczki, zeszyty szkolne, ołówki kolorowe, farby do malowania, piórnik, cykle i t. d.

Korzystajcie z okazji!

Wszelka sprzedaż po cenach niżonych. Drukarnia, Introligatornia i Fabryka pieczętek gumowych oraz metalowych.
C. E. SCHULZ & COMP.
(Cezar Schulz)

Rua Barão do Serro Azul 66-72
Curityba Estado do Paraná

Nowa polska placówka handlowa

Charutaria Aymoré

Właściciel
MARJAN BEMBŃOWSKI
Curityba — Rua Barão Rio Branco N. 13 — Telefon 396

Sprzedawca hurtownia i detaliczna. Poleca: Cygara i papierosy wszelkich gatunków. Tytoni japoński, do papierosów. Cygarneki, papierosnice. Wielki wybór fajek. Zapalniczki, torbki do tytoniu i papierosów.
Dla p. p. Kupców i Wędziarzy ceny specjalnie niskie.

Popierajcie handel polski.

APTEKA

HUMANITARIA - DROGARIA

Rua Dr. Trajano Reis N 37 — Curityba

Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.

Recepty lekarskie sąłatwają się prędko i sumiennie.

WAŻNE DLA PRZYBYWAJĄCYCH NA KRÓTKI CZAS DO KURYTYBY

Szyjemy ubrania i sobretudy (jesion!) z własnego jak i klientów towaru podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe; pierwszorzędną robotą.
Wielki skład kaszmirów, brimów jak i gotowych ubrań.

ALFAIATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS

Praca Dr. Generoso Marques 246 — róg Praça Tiradentes Nr. 5

Sklep

Artykułów Spożywczych

Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy (wieże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE
Nawozy Sztuczne i Makę Kostną
PRACA COBONEL ENESAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO 37
obok Igreja da Ordem — CURITYBA

Skład CASA VERMELHA

otrzymał wielką ilość różnych
Nawozów sztucznych
najlepszej marki „Cia. Swift do Brasil”, które nadają się na każdą ziemię i je sprzedaje po cenach niskich.

CASA VERMELHA

EURICO FONSECA & Cia.
Rua José Bonifácio Nr. 127.

Casa de Saude „São Francisco”

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 25 — Curityba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobjczych, pomoc przy porodach zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płuca. — Nowoczesny aparat Roetigena. — Diatermia. — Sztuczne promienie ultra fioletowe, słoneczne, Zyskopja i t. d. — Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-6



leczy reumatyzm, bóle, pierświce, bóle zębów, oszu, newralgię, kolki, świeże rany i t. p.
Lecarstwo używa się przez nacieranie.
Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

»Panowie o krótkiej pamięci«

»Panowie o krótkiej pamięci! Jednym słowem Zapomniałszy, chociaż przydomek »pan« nie bardzo im pasuje. Przypomniał tych »panów« red. St. Gasiorowski w »Wychoźdźcy« ostatnio. Bo... wyjechał on z Polski lata temu, tam zostawił swe rodzinę, których w Ameryce zapomniał. Zdaniem p. G. jest w Polsce najmniej dziesięć tysięcy ludzi takich, którzy wysyłają listy w świat i nie mogą doczekać się odpowiedzi.

Do kogo ci ludzie piszą? Jedni do mężów, inni do ojców emigrantów przebywających w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Brazylji, Argentynie, Francji i Belgii. Może jeszcze gdzieś! Nie, tylko do tych sześciu krajów lecą te listy jak mewa żalonne! gina, przepadają. Czasem tylko wracają z dopiskiem poczty: (nieznany). List płynął i znów ktoś składa nad ćwiartką papieru i pisze jak może, jak umie: »Dowiaduję się o twojem miem zdrowiu i powodzeniu, bo my z łaski Pana Boga zdrowi i w chałupie wszystko po staremu tylko smuci nas to bardzo, żeś pojechał w świat i słuch o tobie zaginął. Czyś o nas już zapomniał? — a może nas nie chcesz znać, choć my ci przeocnie nie nie zawinił. Nawet się nie gniewamy o to, że przez te lata co cię niema nie przysłałeś ani grosza do chałupy, tylko dlatego mamy wielki żal do ciebie, że do nas nie nie piszesz. Już oczy sobie wypatrzyłam, bo mi płaki śną się po nocach, a to list oznacza, ale dni schodzą za dniami bez wieści od ciebie...»
Tak mniej więcej pisze żona do męża.

Ona w głuchej wioseczce dziecimi bleduje, kartoflami przeważnie się żywi lub suchym razowcem, starzeje się przedwcześnie ze zmar-

twienia a on dolary, pesy, mil-rejsy czy franki zarabla. Jedzenia i piola sobie nie żaluje, kawalerski żywot pędzi i ani pomyśli, że tam w »starym kraju« jego rodzina się męczy. Z tym we Francji to jeszcze pół biedy. Prędej czy później męża-kawalera konsulat odszuka i zmusi do posyłania pieniędzy żonie, bo inaczej rząd francuski wsadza go do kory na 3 miesiące.

Widziałem prośbę takiej opuszczony żony do Konsulatu polskiego.

Mąż wyjechał przed dziesięciu laty, zostawił ją z dwójgłem dziećmi na wsł na komoromem. Obiecał przysłać na utrzymanie. Przez cały czas nie otrzymała nic.

Odszukany przez Instytucję społeczną napisał wykretny czuły list, podał fałszywy swój adres i szukał wlatru w polu...

Jak sobie dawała radę ta kobieta?

Pracowała we dworze na dnlówkę i dlerżawila pół morga pola na kartofle. Jakoś żyła z dalećmi ludzając się nadzieją, że przecie Pan Bóg się zlituje.

Nieszczęście (które najczęściej

OKRUTNIE UKARAŁ

siebie samego za pijaństwo

W Warszawie na rogu ulicy Grochowskiej i Chłopińskiego pod przyozepkę tramwaju linji »24« wpadł Wiktor Ulich, lat 29, fryzjer, zamieszkały przy ulicy Zagranicznej 18. Koła zmlądziły mu nogę. Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala Przewodzenia Pańskiego, gdzie nieszczęśliwemu nogę amputowano.

Po przyścisłu do przytomności Ulich, badany w szpitalu przez policję, złożył rewelacyjne zeznanie. Powiedział on, że sam z własnej woli włożył nogę pod

po biednych ludziach chodził), oholato, że zachorowała na »panską chorobę« (to znaczy kosztowną w kurać!) na woreczek żółciowy. Przyszły ataki bólu, nie mogła pracować, pojechała do szpitala, zrobili jej operację, ataki uszły ale pracować nie mogła i jeść nie było co. W chałupie tylko postać kartofle, ani kropski mleka czy skwarka stoniny. Do tego wszystkiego dwór »wzięli na reformę« i rozparcelowali. Robota przepadła. Cała nadzieja w starszym dziecku, osiemnastoletnim chłopcu. Chodził młódeć do gospodarzy. Zarobił złotówkę na dzień i dostał obiad. Pral cepem od świtu do nocy. Czasem gdy ślad z mordowany tą robotą nad siły mówił do matki:

»Co takie życie warte. Ani wy mamie nie macie męża, ani ja ojca. Pocaście się żenili? Nie męczylibyśmy się na świecie...»

W Brazylji, przebywa parasetek emigrantów, którzy zapomnieli o rodzinach w kraju.

Rodziny, żony, dzieci, jak rok długi łażą po biurach, urzędach, plebanjach, szkołach, radzą się, pytają i piszą listy na które nie ma odpowiedzi.

nej, w chwili, gdy tramwaj ruszał z przystanku na rogu Grochowskiej i Chłopińskiego, włożył nogę pod koła...»

TO I OWO

PRZYSZŁY BARYTON OPEROWY

Do jednego ze szpitali w Brnie Morawskim przywieziono w tych dnach 3-letniego chłopca, którym żywo zainteresował się naukowy świat lekarski.

Chłopiec jest na swój wiek zarówno pod względem fizycznym jak i psychicznym normalnie rozwinięty, natomiast głos jego jest basowy i przypomina raczej głos 30-letniego mężczyzny. Poza tem wzrok chłopca nie posiada normalnego dziecięcego spojrzenia. Oczy jego mają wygląd oczu do rosteo człowieka z charakterystycznymi zmarszczkami w kątach orbity.

NAJZDOLNIEJSZA PILOTKA BEZ NOG

W Kanadzie przed komisję egzaminacyjną przywieziono niedawno 20-letnią Betty Snell. Jest ona pierwszą lotniczką bez nog. Wskutek przebytej w trzecim roku choroby Heine Medina, Betty Snell straciła zupełnie władzę w nogach.

Nauka pilota odbywała w tych warunkach, stanówi wspaniały wyczyn woli. Koledzy pomagali Betty Snell przy wsiadaniu i wysiadaniu z samolotu. Niezrażało to jednak jej i w dalszym ciągu, po otrzymaniu dyplomu lotniczego zamierza pracować jako pilotka na jednej z głównych amerykańskich linji lotniczych.

Betty Snell zdała egzamin celujący.

ZMAREA. POZOSTAWIAJĄC 90 OSÓB POTOMSTWA

Przed kilku dniami zmarła w gminie Koniuszków (woj. tarnopolskie), w wieku 100 lat Julja

Stewc. Zmarła pozostawiła 90 osób potomstwa: dzieci, wnuków, prawnuków i praprawnuków.

WALECZNI ŻYDZY

Tłum fanatycznych Żydów idących na pogrzeb zmarłego rabina, pobit kamieniami i kijami zatrzymaną a jadącą furmankę przez miasto Klektykową i jej 10 miesięczne dziecko, wybijając mu oko. Gdy parobek stanął w obrobie pobitych, Żydzi z furją rzucili się nań i pobili go okropnie i zniszczyli wóz.

WESOLY KACIK

Praktyczny.
Gospodarz wlejski przychodzi do sklepu, aby kupić kapelus. Subjekt zapytuje: — Czy kapelus ma być z filcu, czy ze słomy? — Na to właściciel: — Ze słomy. Jak mi się zniechoczy dokumentnie, to w każdym razie nie straconego. Zeżre go krowa.

Rozważania

— Muszę ci powiedzieć, mój przyjacielu, że jesteś skończonym osłem! — Osłem powiadasz... Tak, osłem... A dlaczego, proszę ja ciebie? Czy dlatego jestem osłem, że ty jesteś moim przyjacielem, czy też dlatego jestem moim przyjacielem, że ja jestem osłem...
Dobra małżonka
— Pani mąż jest bardzo powa: nie chory. Musi pani być na wysłisko przygotowana...
— Wiem o tem, panie doktorze, właśnie zamówiłam już sobie osier na suknie.
Frontem do morza
— Morze gładkie jak lustro. Niebo bez jednej chmurki.
— Jakaś starsza, lekliwa dama zwraca się do kapitana:
— A co będzie, jeżeli okrei za-tonie?
— Weźmiemy łodzi ratunkowe!
— A jeżeli pójdą na dno?
— Mamy jeszcze pasy korkowe!
— A jeżeli pasy również sawiodą?
— Wtedy zwróci się pani do mnie z dalszemi pytaniami.
Wsypana
— Czy jest pan dyrektor?
— Dla tak pięknych pań zawsze.
— Proszę powiedzieć, mo, że przy-szła jego żona.